

Sygn. akt II CZ 68/07

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z wniosku M.P. i Z. P.

przy uczestnictwie Gminy S.

o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 września 2007 r.,

zażalenia wnioskodawców

na postanowienie Sądu Okręgowego w P.

z dnia 22 maja 2007 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 23 lutego 2007 r. oddalił apelację wnioskodawców od postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 21 listopada 2006 r., oddalającego wniosek o stwierdzenie zasiedzenia.

Wnioskodawcy 23 kwietnia 2007 r. wnieśli do Prezesa Sądu Okręgowego w P. pismo zatytułowane „Skarga”, w którym kwestionowali rozstrzygnięcie oddalające wniesiona przez nich apelację. Sąd Okręgowy w P. uznał, że pismo to stanowi skargę kasacyjną od orzeczenia wydanego w dniu 23 lutego 2007 r. i zaskarżonym postanowieniem skargę tę odrzucił jako niedopuszczalną. Wskazał, że wnioskodawcy nie zażądali w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji zaskarżonego postanowienia jego doręczenia wraz z uzasadnieniem (art. 387 § 3 k.p.c.), a nadto – z naruszeniem art. 87¹ § 1 k.p.c. - wnieśli skargę kasacyjną osobiście, a nie przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym.

W zażaleniu na powyższe postanowienie wnioskodawcy wnieśli o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucili, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo zakwalifikował wniesiony przez nich środek zaskarżenia jako skargę kasacyjną. Podnieśli, że ocenę tą została sformułowana bez przeprowadzenia badania, czy pismo skierowane do Prezesa Sądu Okręgowego nie stanowi skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, bądź też skargi o wznowienie postępowania. Wskazali przy tym, że nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy, na którym ogłoszone zostało postanowienie oddalające wniesioną przez nich apelację, ani poinformowani o sposobie wniesienia skargi kasacyjnej od tego orzeczenia. Zarzucili także, że - wbrew dyspozycji art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398) - nie została im zwrócona nie wykorzystana część zaliczki na pokrycie kosztów opinii biegłego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c. mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym. Nadanie biegu pismu i rozpoznanie go we właściwym trybie polega w takim przypadku na pominięciu wymienionych wadliwości i uwzględnieniu przez sąd rzeczywistej intencji wnoszącego pismo, wynikającej z jego treści.

W piśmie z dnia 23 kwietnia 2007 r. skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego w P., nazwanym „skargą”, wnioskodawcy podnieśli zarzuty materialnoprawne i procesowe podważające prawidłowość postanowienia Sądu drugiej instancji oddalającego wniesioną przez nich apelację. Treść tych zarzutów w żaden sposób nie nawiązuje do ustawowych podstaw wznowienia postępowania, ani też do przesłanek stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Trafnie zatem Sąd Okręgowy, kierując się dyrektywą zawartą w art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c., zakwalifikował pismo wnioskodawców jako skargę kasacyjną.

Wbrew twierdzeniu zawartemu w zażaleniu, wnioskodawcy zostali zawiadomieni o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 23 lutego 2007 r., na której ogłoszone zostało kwestionowane przez nich postanowienie (k. 92, k. 93). W tej sytuacji, mimo niestawiennictwa wnioskodawców na rozprawie, Sąd nie miał obowiązku pouczenia ich odrębnym pismem o sposobie i terminie wniesienia środka zaskarżenia od wydanego w sprawie orzeczenia. Zaniechanie takiego pouczenia nie może więc uzasadniać konstruowania zarzutu pozbawienia wnioskodawców możliwości obrony swych praw i upatrywania w nim ewentualnej podstawy do wznowienia postępowania.

Przytoczone w zażaleniu argumenty wskazują na to, że w istocie sami skarżący nie mają sprecyzowanego stanowiska co do właściwej kwalifikacji wniesionej przez nich „skargi”. Podważając wyrażoną w tej mierze ocenę Sądu drugiej instancji, oczekują rozstrzygnięcia umożliwiającego zaskarżenie niekorzystnego dla nich orzeczenia przy pomocy któregokolwiek z możliwych do wykorzystania środków prawnych. Próba zakwestionowania prawidłowości zaskarżonego postanowienia przy pomocy takiego zabiegu nie może przynieść

oczekiwanego w zażaleniu rezultatu. Nieprzydatny do osiągnięcia tego celu jest też zarzut nierozliczenia nie wykorzystanej zaliczki. Brak rozstrzygnięcia tej kwestii nie ma żadnego znaczenia dla oceny trafności postanowienia odrzucającego skargę kasacyjną.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.